

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13739,Rysunki-sprzed-cwierc-wieku-Grafiki-Jacka-Fedorowicza.html>
03.05.2024, 03:49

Rysunki sprzed ćwierć wieku. Grafiki Jacka Fedorowicza

Nie napiszę opery, bo nie mam słuchu. Nie będę też występował w balecie. Natomiast cała reszta stoi przede mną otworem – mówił Jacek Fedorowicz w jednym z wywiadów. Ta przewrotna wypowiedź jest najlepszym mottem wystawy grafik, które w trudnych dniach stanu wojennego dodawały Polakom otuchy, by śmiechem zabijali ponury czas komunizmu.

Jacek Fedorowicz, znany obecnie bardziej jako aktor i satyryk, ukończył wydział malarstwa w pracowni prof. Stanisława Teisseyre na gdańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Od drugiego roku studiów przygotowywał ilustracje, winietki i rysunki satyryczne do prasy. Z czasem podpisy pod rysunkami przekształcił w felietony mówiące o aktualnej rzeczywistości w PRL. Do swego wyuczonego zawodu powrócił po ogłoszeniu stanu wojennego, kiedy to zerwał kontakty z państwowymi środkami przekazu. W tym okresie powstały szeroko kolportowane w drugim obiegu takie rysunki, jak „Nieznany mężczyzna z wąsem”, „Sol...Solarium”, „Tatry w czerwcu”, „Visitez Varsovie” czy słynny komiks historyczny „Solidarność – 500 pierwszych dni”.

Podczas prezentacji wystawy Fedorowicz stanowczo zaprzeczał, aby jego rysunki spotykały się z wielkimi represjami ze strony komunistycznych władz. *W porównaniu z ludźmi, którzy zajmowali się działalnością opozycyjną bardzo poważnie, mnie nie stało się nic* – opowiadał. Chyba, że do odwetu zaliczyć można spalenie samochodu przez „nieznanych sprawców”. Oczywiście, uczyniono to w taki sposób, by Fedorowicz nie miał najmniejszej wątpliwości, kto to zrobił – na dachu auta położono specjalną substancję, która mogła przepalić pancierz czołgu. Kiedy zniszczyła dach, wpadła do środka i wypaliła całe wnętrze. Płonący samochód



Wystawa będzie prezentowana do 31.08.2005

widział sąsiad – od razu pobiegł na komisariat, by o wszystkim powiadomić. A komisariat był tuż pod blokiem, tak, że samochód palił się pod jego oknami. A kiedy milicjanci zapytali – rutynowo – czy kogoś podejrzewa, odpowiedział: *No, to albo SB, albo wy!* Usłyszał w odpowiedzi: *Wie pan, to chyba my, bo nam zawsze najgorsza robota się trafia...*

Pierwsza prezentacja wystawy miała miejsce 22 lipca 2005 roku w Toruniu. Jej autorem jest Kamil Rutecki. Współpraca: Muzeum Okręgowe w Toruniu. Konsultacja merytoryczna: Jacek Fedorowicz. Projekt graficzny: Joanna Glinkowska-Kowalewska. Wystawa jest własnością Jacka Fedorowicza.



Pierwsza prezentacja
wystawy #1



Pierwsza prezentacja
wystawy #2



Pierwsza prezentacja
wystawy #3

Wystawa składa się z 40 fotoram o wymiarach 100x70 cm.

PLIKI DO POBRANIA

[Folder wystawy \(pdf, 1.5 MB\) 06.04.2020 09:11](#)